



Serce jako miejsce rozeznawania duchowego w świetle *Encykliki »Dilexit nos«* papieża Franciszka

MAŁGORZATA PAGACZ

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ORCID: 0000-0003-4504-9142

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest uzasadnienie, że w świetle *Encykliki »Dilexit nos«* serce jest miejscem rozeznawania duchowego. Papież Franciszek wskazuje na znaczenie serca stanowiącego centrum osoby, zaleca powrót do serca, któremu zwłaszcza w obecnych czasach zagraża dewaluacja. Zdaniem ojca świętego człowiek, który nie jest wrażliwy na poruszenia rodzące się w sercu, nie będzie zdolny do rozeznawania duchowego. Rozeznawanie duchowe jest sprawą serca, ponieważ jest czymś osobistym, dokonującym się w obszarze personalnej relacji z Bogiem. Wymaga słuchania swojego serca i świadomości tego, co się w nim dzieje. Serce człowieka – przeznaczone do tego, aby przyjąć przyjaźń Chrystusa – stanowi przestrzeń, w której przemawia Zbawiciel, objawiając Swoją miłość. Narzędziem rozeznawania duchowego jest dialog serca z Sercem Jezusa. Taka modlitwa jest istotną częścią wychowania serca, słuchania i „smakowania” sercem przesłania Ewangelii. Postawą odgrywającą zasadniczą rolę w procesie rozeznawania duchowego jest czujność, która polega przede wszystkim na strzeżeniu własnego serca.

Słowa kluczowe: serce, papież Franciszek, rozeznawanie duchowe, czujność, życie duchowe

* * *

Papież Franciszek poświęca pierwszy rozdział *Encykliki »Dilexit nos«* tematyce serca człowieka, podkreślając jego znaczenie. Ojciec święty apeluje, aby powrócić do serca, które jest miejscem szczerości. Równocześnie ważnym i stale obecnym tematem papieskiego nauczania jest rozeznawanie duchowe. Termin ten nie pojawia się jednak *explicite* w rozważanej encyklice. Warto więc podjąć następujący problem badawczy: jakie znaczenie w procesie rozeznawania duchowego ma serce człowieka? Artykuł uzasadni, że w świetle *Encykliki »Dilexit nos«* serce jest miejscem rozeznawania duchowego.

1. Serce człowieka i jego duchowe znaczenie

We współczesnej kulturze, naznaczonej konsumpcjonizmem, powierzchownością, poszukiwaniem przyjemności i pośpiechem, człowiek

ma tendencje do tego, aby nie zatrzymywać się nad głębszymi problemami, aby uciekać od swego wnętrza i pytań dotyczących sensu istnienia. Dlatego – zdaniem papieża Franciszka – konieczny jest powrót do serca¹. Równocześnie ojciec święty wskazuje, czym ono jest. Zauważa, że jest to jedno z pierwotnych pojęć². Przywołuje klasyczne teksty greckie i zwraca uwagę, że „od starożytności, zdawaliśmy sobie sprawę z tego, jak ważne jest postrzeganie istoty ludzkiej nie jako sumy różnych zdolności, ale jako świata duszy i ciała, z jednoczącym centrum, które nadaje znaczenie i ukierunkowanie wszystkiemu, czego dana osoba doświadcza”³. W świetle myśli greckiej serce postrzegane jest jako miejsce, w którym kształtują się ważne decyzje człowieka⁴.

Odnosząc się do *Pisma Świętego*, papież wyjaśnia, jakie jest biblijne znaczenie serca⁵. Stanowi ono rdzeń osoby i głębię wnętrza człowieka, ukryte jest daleko za powierzchownymi myślami, za tym, co zewnętrzne. „Serce jest jednocześnie miejscem szczerości, w którym nie można oszukiwać ani udawać”⁶ – stwierdza papież. Serce najczęściej wskazuje na prawdziwe intencje, na to, co naprawdę człowiek myśli, w co wierzy i czego naprawdę pragnie; ujawnia to, czego człowiek zazwyczaj nie chce nikomu zdradzić. Tu zawarta jest naga prawda, to, co autentyczne, prawdziwe, całkowicie osobiste oraz wolne od pozorów i kłamstw⁷. „Serce jest zdradliwsze niż wszystko inne i niepoprawne – któż je zgłębi?” (Jr 17, 9) – to zdanie przywołuje papież, przypominając, że serce człowieka bywa trudne do pojęcia i zrozumienia. Dlatego tak cenne jest napomnienie: „Z całą pilnością strzeż swego serca, bo życie tam ma swoje źródło. Przewrotności ust się wystrzegaj, od fałszu warg bądź z daleka!” (Prz 4, 23-24). Papież wskazuje, że wszystko, co istotne dla życia człowieka, rozgrywa się w jego sercu: tam nie liczy się to, co ktoś chce pokazać na zewnątrz ani to, co ukrywa. Jedynie w swoim własnym sercu człowiek jest w pełni sobą⁸.

Według Franciszka pojęcie „serce” nie może zostać wyczerpująco wyjaśnione przez biologię, psychologię, antropologię czy jakąkolwiek inną naukę⁹. Serce jest wewnętrznym centrum człowieka¹⁰. Jest miejscem, gdzie

¹ Zob. Franciszek, *Encyklika »Dilexit nos«* (Watykan: Libreria Editrice Vaticana, 2024) [dalej: DN], nr 2.

² Zob. tamże, 15.

³ Tamże, 2.

⁴ Zob. tamże.

⁵ Zob. „Serce”, w *Słownik teologii biblijnej*, red. Xavier Léon-Dufour, tłum. i opr. Kazimierz Romaniuk (Poznań: Pallottinum, 1990), 871-873.

⁶ DN, 5.

⁷ Zob. tamże.

⁸ Zob. tamże, 7.

⁹ Zob. tamże, 15.

¹⁰ Zob. tamże, 10.

każdy człowiek, niezależnie od stanu i pochodzenia, dokonuje własnej syntezy. To tu konkretne osoby posiadają źródło i korzeń wszelkich swoich sił, przekonań, pasji i wyborów¹¹. Papież zachęca, aby wszystkie działania człowieka były poddane dominacji serca¹². Rozum i wola – dwie podstawowe władze człowieka – nie są konkurencją dla serca, lecz – zdaniem Franciszka – powinny oddawać się mu na służbę, „odczuwając i smakując prawdy”, zamiast dominować nad nim (co niekiedy czynią nauki). Ważne jest również, „aby wola pragnęła tego większego dobra, które serce zna, a także aby wyobraźnia i uczucia pozwoliły się łagodzić przez bicie serca”¹³. Antropologia, którą proponuje Franciszek, nie jest w opozycji do stanowiska podkreślającego znaczenie rozumu, woli, pamięci, wyobraźni i uczuć. Serce nie jest alternatywą dla władz człowieka.

W ostatecznym rozrachunku jestem moim sercem, ponieważ to ono mnie wyróżnia, kształtuje moją tożsamość duchową i jednoczy mnie w komunii z innymi ludźmi. Algorytm działający w świecie cyfrowym pokazuje, że nasze myśli i decyzje woli są znacznie bardziej „standardowe” niż moglibyśmy przypuszczać. Są łatwe do przewidzenia i zmanipulowania. Inaczej jest z sercem¹⁴.

– stwierdza papież. Serce niejako scala i zbiera wszystko, co znajduje się w człowieku, tworząc w osobie integralną całość i decydując o niepowtarzalności i oryginalności każdej osoby ludzkiej.

Powołując się na myśl Karla Rahnera, Franciszek zaznacza, że serce odnosi się do rzeczywistości dotyczącej człowieka jako całości, jako istoty cielesno-duchowej. Wskazuje ono na najgłębsze wnętrze osoby, a w konsekwencji pozwala również człowiekowi rozpoznać siebie w całości, a nie tylko w jakimś odosobnionym, wyizolowanym aspekcie¹⁵. Papież zgadza się ze stwierdzeniem, że kiedy odczytuje się rzeczywistość sercem, można ją lepiej i pełniej poznać, a taka perspektywa ukierunkowuje na miłość¹⁶. Dzięki sercu człowiek może nawiązywać autentyczne więzi z innymi, a relacje międzyludzkie, w które osoby nie angażują serca, pozostają powierzchowne lub naznaczone indywidualizmem. Papież stwierdza, że w sercu każdego człowieka zachodzi związek „między bardzo osobistym spotkaniem z samym sobą a darem z siebie dla innych”¹⁷. Potrzebne jest harmonijne połączenie docenienia

¹¹ Zob. tamże, 9.

¹² Zob. tamże, 13.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże, 14.

¹⁵ Zob. tamże, 15.

¹⁶ Zob. tamże, 16.

¹⁷ Tamże, 18.

własnej wartości i zdolności otwartości na innych: „Człowiek staje się sobą dopiero wtedy, gdy nabywa zdolności rozpoznawania drugiego, i spotyka się z drugim, który jest w stanie rozpoznać i zaakceptować własną tożsamość”¹⁸. Serce – siedziba miłości – ma być miejscem, które jednoczy różne wymiary i aspekty człowieczeństwa, uwzględniając to, co duchowe, psychiczne i cielesne. Człowiek zyskuje swoją pełną tożsamość wtedy, gdy w jego sercu króluje miłość¹⁹. „Serce jest również zdolne do zjednoczenia i zharmonizowania własnej osobistej historii, która wydaje się rozbita na tysiąc kawałków, ale w której wszystko może mieć sens”²⁰ – zaznacza papież. Ponadto wskazuje on, że serce człowieka jest stworzone do tego, aby przyjąć przyjaźń Chrystusa, zdolną ukonstytuować osobę w pełnym znaczeniu tego słowa²¹.

2. Konieczność powrotu do serca a potrzeba rozeznawania duchowego

Zdaniem papieża Franciszka bez powrotu do serca i zrozumienia jego znaczenia nie da się zbudować niczego wartościowego²². Współcześnie ludzie żyją jednak w niezwykle szybkim tempie, z dnia na dzień, przyznając dominujące znaczenie technologii, niemal nie wnikając w świat wewnętrzny, który wymaga cierpliwości, ciszy i uważności dla procesów zachodzących w życiu duchowym. Przytaczając myśl św. Jana Pawła II, Franciszek zwraca uwagę, że obecnie osoba narażona jest na to, że może zatracić centrum samej siebie²³: „Człowiek współczesny czuje się zagubiony, rozdarty, jakby pozbawiony wewnętrznej zasady, która tworzyłaby jedność i harmonię jego istnienia i działania. Bardzo niestety rozpowszechnione są wzorce zachowań, które przyznają przesadne znaczenie sferze racjonalno-technicznej lub – przeciwnie – sferze instynktów”²⁴. Przedstawiony opis sytuacji człowieka wskazuje na zagubienie własnego serca.

Warto podkreślić, że w podobnym duchu papież Franciszek pisze o potrzebie duchowego rozeznawania. Zaznacza: „Dzisiaj szczególnie potrzebna stała się postawa rozeznawania. Współczesne życie daje bowiem ogromne możliwości działania i rozrywki, a świat przedstawia je tak, jakby wszystkie były wartościowe i dobre”²⁵. Obecnie, kiedy człowiek staje wo-

¹⁸ Tamże; zob. Diego Fares, *Papież Franciszek o kulturze spotkania*, tłum. Stefan Tuszyński (Kraków: Wydawnictwo „Bratni Zew”, 2014), 15-18.

¹⁹ Zob. DN, 21.

²⁰ Tamże, 19.

²¹ Zob. tamże, 25.

²² Zob. tamże, 6.

²³ Zob. tamże, 9; Jan Paweł II, „Anioł Pański, 2.07.2000”, *L'Osservatore Romano*, wydanie polskie, 10 (2000): 52.

²⁴ Jan Paweł II, „Katecheza, 8.06.1994”, *L'Osservatore Romano*, wydanie polskie, 9-10 (1994):19.

²⁵ Franciszek, *Adhortacja »Gaudete et exsultate«* (Watykan: Libreria Editrice Vaticana, 2018) [dalej: GE], nr 167.

bec tak wielu możliwości, umiejętność wybierania i podejmowania decyzji jest niezbędna i niezwykle cenna. Podczas jednej z audiencji generalnych ojciec święty stwierdził:

Rozeznawanie jest sztuką, sztuką, której można się nauczyć i która ma właściwe sobie zasady. Jeśli jest dobrze wyuczona, umożliwia przeżywanie doświadczenia duchowego w sposób coraz piękniejszy i bardziej uporządkowany. Przede wszystkim rozeznanie jest darem Boga, o który należy zawsze prosić, nigdy nie zakładając, że jesteśmy ekspertami i samowystarczalnymi. „Panie, daj mi łaskę rozeznania w wydarzeniach życia – co powinienem czynić, co powinienem zrozumieć. Obdarz mnie łaską rozeznania i daj mi osobę, która pomogłaby mi rozeznać”. Głos Pana zawsze można rozpoznać, ma on swój niepowtarzalny styl, jest to głos, który uspokaja, wspiera i dodaje otuchy w trudnościach. Ewangelia nieustannie nam o tym przypomina: „Nie bój się” – jakże piękne jest to słowo anioła skierowane do Maryi (Łk 1,30) a potem Jezusa zmartwychwstałego: „nie bójcie się” (Łk 5,10). To jest właśnie styl Pana: „Nie lękajcie się!” (Mt 28,5). „Nie lękajcie się!”, powtarza Pan także nam: jeśli zaufamy Jego słowu, dobrze rozegramy zawody życia i będziemy mogli pomagać innym²⁶.

Rozeznawanie duchowe polega więc na umiejętności rozpoznania Bożego głosu w sercu człowieka.

W *Encyklice »Dilexit nos«* Franciszek zauważa, że pojęcie serca jest obce dla wielkiej myśli filozoficznej i zajmowało mało znaczące miejsce w antropologii. Natomiast terminy odnoszące się do człowieka, które wysuwały się na pierwszy plan w refleksji filozoficznej i teologicznej, to rozum, wola i wolność²⁷. Papież pisze: „Wielu czuło się bezpiecznie w bardziej kontrolowalnym obszarze inteligencji i woli, budując swoje systemy myślowe. A nie znajdując miejsca dla serca, odmiennego od ludzkich zdolności i namiętności rozpatrywanych oddzielnie, nie rozwinęła się również szeroko idea osobistego centrum, w którym jedyną rzeczywistością, mogącą zjednoczyć wszystko, jest ostatecznie miłość”²⁸. Warto w tym miejscu przywołać jedną z definicji rozeznawania duchowego, w pewnym sensie ilustrującą wypowiedź papieża. Zgodnie z tą definicją rozeznawanie jest „czynnością inteligencji ludzkiej, wykonywaną w świetle wiary, z pomocą darów od Boga, udzielonych każdemu człowiekowi osobiście”²⁹. Należy zauważyć, że

²⁶ Franciszek, „Audiencja generalna 4.01.2023”, dostęp 29 kwietnia, 2025, <https://www.ekai.pl/dokumenty/audiencja-generalna-papieza-franciszka-4-stycznia-2023/>.

²⁷ Zob. DN, 10.

²⁸ Tamże.

²⁹ Manuel Ruiz Jurado, *Rozeznawanie duchowe*, tłum. Krzysztof Homa (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2002), 42-43.

w rozeznawaniu duchowym ludzka roztropność jest niezwykle ważna. Rozeznawania duchowego nie można jednak utożsamiać z wysiłkiem umysłu, autorefleksją³⁰. Jest ono czymś więcej: angażuje serce człowieka. W rozeznawaniu chodzi przede wszystkim o szukanie woli Bożej, która objawia się zarówno poprzez natchnienia wewnętrzne, pragnienia czy niepokoje, jak również poprzez okoliczności zewnętrzne i „znaki czasu”. Nierzadko rozeznawanie duchowe przekracza ludzką roztropność, ponieważ Bóg powołuje człowieka także do dokonywania czynów, które wydają się „głupstwem” dla tych, którzy żyją tylko według ludzkiej logiki³¹. Przekroczenie ludzkiej logiki zakłada właśnie wejście na poziom serca.

Według Franciszka rozeznawanie duchowe jest sztuką, która ma właściwe sobie zasady. Jednak nie jest ono stosowaniem w sposób automatyczny jakiejś metody lub schematu, który gwarantowałby skuteczne rozwiązanie osobistych problemów napotykanych w życiu. Nie może ono nigdy pomijać znaczenia wewnętrznego centrum człowieka, jego serca. Rozeznawanie duchowe – szukanie tego, co podoba się Bogu – nie sprowadza się tylko do wyborów między złem a dobrem – te decyzje są najprostsze i najbanalniejsze z punktu widzenia rozeznawania duchowego. Rozeznawanie jest poszukiwaniem wśród wielu różnych możliwości (dobrych pod względem moralnym) tej jednej, którą człowiek odkrywa jako ofiarowaną mu przez Boga³²; jest doświadczeniem nawrócenia w tych okolicznościach, w których Pan Bóg stawia zarówno cały Kościół, jak i każdego człowieka³³. Rozeznawanie duchowe wymaga więc pełnego zaangażowania serca.

Ojciec święty zauważa także realne przeszkody, które utrudniają zdolność rozeznawania i podejmowania decyzji. Zwraca uwagę m. in. na problemy płynące z zanurzenia w świat wirtualny. Píše: „Można poruszać się w dwóch lub trzech przestrzeniach jednocześnie i uczestniczyć w tym samym czasie w różnych wirtualnych wydarzeniach. Bez mądrości rozeznawania, łatwo możemy stać się marionetkami, będącymi zakładnikami chwilowych tendencji”³⁴. W kontekście obecnych trudności i wyzwań związanych z rozeznawaniem papież usilnie zachęca, aby uczyć się tej umiejętności. Warto zauważyć, że przeszkody stojące na drodze do duchowego rozeznawania są zarazem tymi, które oddalają człowieka od jego serca, od centrum jego osoby.

³⁰ Zob. Wacław Królikowski, „Rozeznawanie duchów. Działanie duchów na drodze duchowego wzrostu i regresu człowieka według św. Ignacego Loyoli”, *Studia Bobolanum* 2 (2021): 115-116.

³¹ Zob. Małgorzata Pagacz, „Rozeznawanie duchowe poszukiwaniem mądrości Krzyża”, *Homo Dei* 2 (2025): 41-42.

³² Zob. Józef Augustyn, *Rozeznawanie duchowe* (Kraków: Wydawnictwo WAM, 1992), 7-8.

³³ Zob. Pagacz, „Rozeznawanie duchowe...”, 41.

³⁴ GE, 167.

3. Pytania prowadzące do serca i słuchanie własnego serca

Papież Franciszek zauważa, że w obliczu osobistej tajemnicy człowieka najbardziej decydującym pytaniem, które każdy może sobie zadać, jest: czy mam serce? Jest to bowiem pytanie o miłość – jest ono fundamentalne, ponieważ „kochając, człowiek czuje, że wie dlaczego i w jakim celu żyje”³⁵. Na najważniejsze kwestie dotyczące własnego istnienia, tożsamości, sensu życia, poszukiwania Boga, dążenia do prawdy można odpowiadać tylko w perspektywie miłości, wchodząc w nie sercem³⁶.

Ojciec święty zadaje również konkretne pytania, które są dla człowieka drogą do jego własnego serca: Kim naprawdę jestem? Czego szukam? Jaki sens chcę nadać swojemu życiu, moim wyborom czy działaniom? Dlaczego i w jakim celu jestem na tym świecie? Jak będę oceniać moje życie, gdy dobiegnie ono końca? Jakie znaczenie chciałbym, aby miało wszystko, co przeżywam? Kim chcę być wobec innych? Kim jestem przed Bogiem?³⁷. Należy zauważyć, że podane pytania – będąc najbardziej osobistymi – należą do dziedziny rozeznawania duchowego. Nie można odpowiedzieć na nie, wychodząc z innej płaszczyzny niż płaszczyzna serca. Papież stwierdza:

Jeśli serce jest dewaluowane, dewaluuje się również to, co oznacza mówienie od serca, działanie z sercem, dojrzewanie i uzdrawianie serca. Kiedy nie doceniamy specyfiki serca, tracimy odpowiedzi, których sama inteligencja nie może dać, tracimy spotkanie z innymi, tracimy poezję. Tracimy także historię i nasze dzieje, ponieważ prawdziwa osobista przygoda to ta, którą buduje się zaczynając od serca. U schyłku życia tylko to będzie się liczyć³⁸.

W świetle myśli papieskiej dewaluacja serca jest zatem utratą fundamentu rozeznawania duchowego. Serce bowiem scala całą osobę, a rozeznawanie duchowe ma prowadzić do odkrycia woli Boga względem człowieka.

Rozeznawanie duchowe jest sprawą serca, ponieważ jest czymś osobistym, dokonującym się w obszarze personalnej relacji z Bogiem. Nikt nie może wyręczyć danego człowieka w udzieleniu odpowiedzi na pytanie, do czego wzywa go Pan Bóg. Człowiek nie może dokonywać rozeznania duchowego, jeżeli nie powróci do serca, jeżeli nie ma w nim rzeczywistego życia duchowego. Im pełniejsze i bardziej autentyczne życie duchowe („życie według Ducha Świętego”), im bardziej człowiek żyje na poziomie

³⁵ DN, 23.

³⁶ Zob. tamże.

³⁷ Zob. tamże, 8.

³⁸ Tamże, 11.

swego serca, tym głębsza możliwość dokonywania rzeczywistego rozeznawania. Jakość życia duchowego i powrót do serca są podstawą właściwego rozeznawania duchowego³⁹.

Papież Franciszek wskazuje, że rozeznanie dokonuje się wtedy, gdy człowiek zadaje sobie pytania: dlaczego idę w tym kierunku? Czego szukam? W tym kontekście ojciec święty przywołuje doświadczenie św. Ignacego Loyoli, który znalazł się ranny w domu ojcowskim. Nie myślał on jednak wtedy wcale o Bogu ani o tym, jak zreformować swoje życie, ale „pierwsze doświadczenie Boga zdobył słuchając własnego serca, które pokazało mu ciekawą odwrotność: rzeczy na pierwszy rzut oka atrakcyjne pozostawiły go rozczarowanym, a w innych, mniej błyskotliwych, odczuwał pokój trwający w czasie”⁴⁰. W *Encyklice »Dilexit nos«* Franciszek wyjaśnia ten rodzaj przeżycia: „Coś nieoczekiwanego zaczyna przemawiać w sercu osoby, coś, co pochodzi z niepoznawalnego, usuwa powierzchnię tego, co znane, i przeciwstawia się temu. Jest to początek nowego »uporządkowania życia«, zaczynając od serca”⁴¹. Wyciągając wnioski z doświadczenia św. Ignacego, papież wskazuje, jak ważne jest słuchanie swego serca, które może wiele przed człowiekiem odłonić. Píše: „aby wiedzieć, co się dzieje, jaką podjąć decyzję, dokonać oceny sytuacji, trzeba słuchać własnego serca. Słuchamy telewizji, radia, telefonu komórkowego, jesteśmy mistrzami w słuchaniu, ale pytam was: czy umiecie słuchać swojego serca? Czy zatrzymujesz się i mówisz: »Ale jak to jest z moim sercem? Czy jest zadowolone, czy jest smutne, czy czegoś szuka?«”⁴². Rozeznawanie duchowe i proces podejmowania decyzji wymaga słuchania swojego serca.

Papież Franciszek podkreśla zarazem, że właściwe rozeznanie duchowe wymaga znajomości samego siebie, bez której człowiek nie wie, czego naprawdę chce. Pomocą dla poznania siebie samego i tego, co dzieje się w sercu osoby, jest codzienny „rachunek sumienia” rozumiany w sensie ignacjańskim. Jest to – według papieża – dobry nawyk „spokojnego odczytania na nowo tego, co dzieje się w naszym dniu, ucząc się dostrzegania w naszych ocenach i wyborach tego, do czego przywiązujemy największą wagę, czego szukamy i dlaczego, i co w końcu znajdujemy”⁴³. Rachunek sumienia jest stawianiem w obecności Bożej i szczerym poszukiwaniem odpowiedzi na pytania: „Co się wydarzyło w moim sercu w tym dniu? Zaszło tak wiele. Co takiego? Dlaczego-

³⁹ Zob. Józef Augustyn, *Jak szukać i znajdować wolę Bożą?* (Kraków: Wydawnictwo WAM, 1993), 148.

⁴⁰ Franciszek, „Audycja generalna 7.09.2022”, dostęp 29 kwietnia, 2025, <https://www.ekai.pl/dokumenty/audycja-generalna-papieza-franciszka-7-wrzesnia-2022/>.

⁴¹ DN, 24.

⁴² Franciszek, „Audycja generalna 7.09.2022”.

⁴³ Franciszek, „Audycja generalna 5.10.2022”, dostęp 29 kwietnia, 2025, <https://www.ekai.pl/dokumenty/audycja-generalna-papieza-franciszka-5-pazdziernika-2022/>.

go? Jaki ślad pozostawiły w moim sercu?”⁴⁴. Taka modlitwa jest drogą do odkrywania i rozpoznawania tego, co tak naprawdę zaspokaja serce człowieka⁴⁵.

4. Dialog serca z Sercem Jezusa Ukrzyżowanego jako narzędzie rozeznawania duchowego

Według *Encykliki »Dilexit nos«* serce człowieka – przeznaczone do tego, aby przyjąć przyjaźń Chrystusa – jest przestrzenią, w której przemawia Zbawiciel, objawiając miłość Jego Najświętszego Serca. Ojciec święty przywołuje osobę św. Johna Henry’ego Newmana, który wybrał jako swoje motto wyrażenie *Cor ad cor loquitur* i dla którego „miejszem najgłębszego spotkania z samym sobą i Panem nie była lektura czy refleksja, ale modlitewny dialog, z serca do serca, z żywym i obecnym Chrystusem”⁴⁶. Newman rozpoznawał „w Eucharystii żywe Serce Jezusa, zdolne wyzwalać, nadawać sens każdej chwili i napędzać człowieka prawdziwym pokojem”⁴⁷. Papież Franciszek zachęca do otwierania serca przed Zbawicielem, do stawiania przed Sercem żywego i obecnego Chrystusa, aby On mógł oświecać rozum człowieka i pobudzać jego wolę. Taka postawa umożliwia autentyczne rozeznawanie duchowe, „słuchanie i smakowanie Pana oraz oddawanie Mu czci”⁴⁸, które dotyczą bezpośrednio serca osoby. Franciszek stwierdza: „tylko serce jest zdolne doprowadzić inne władze i namiętności oraz całą naszą osobę do postawy czci i pełnego miłości posłuszeństwa Panu”⁴⁹. Bez otwierania serca na obecność Serca Jezusa rozeznawanie duchowe nie jest pełne. Dlatego Franciszek przynagla: „Udajmy się do Serca Chrystusa, tego centrum Jego istoty, które jest gorejącym ogniskiem miłości Bożej i ludzkiej oraz najwyższą pełnią, jaką może osiągnąć człowiek. To tam, w tym Sercu, ostatecznie rozpoznajemy samych siebie i uczymy się kochać”⁵⁰. Sztuka rozeznawania duchowego jest uzależniona od umiejętności modlitewnego dialogu serca człowieka z Sercem Zbawiciela.

Podejmując tę tematykę, papież Franciszek wielokrotnie odwołuje się do osoby św. Ignacego Loyoli (którego nazywa „mistrzem uczuć”) i dynamiki *Ćwiczeń duchownych*, zawierających reguły duchowego rozeznawania i stanowiących drogę do osiągnięcia dojrzałości serca⁵¹. Święty Ignacy

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Zob. tamże.

⁴⁶ DN 26.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Tamże, 27.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Tamże, 30.

⁵¹ Zob. tamże, 144. W swoim nauczaniu papież Franciszek wyraźnie odwołuje się do duchowości ignacjańskiej. Zob. także: Tadeusz Kotlewski, „Ignacjańskie korzenie duchowości papieża Franciszka”, *Studia Bobolanum* 3 (2019): 59-70.

poleca, aby przeprowadzać rozmowy z Panem, „jak przyjaciel mówi do przyjaciela, lub jak sługa do pana”⁵², prosząc o łaskę, wyrażając skruchę, przedstawiając swoje sprawy i pragnąc uzyskać radę⁵³. Papież powtarza to zalecenie, pisząc: „rozmawiaj z Jezusem tak, jak przyjaciel rozmawia z drugim przyjacielem. Jest to łaska, o którą musimy prosić dla siebie nawzajem: widzieć Jezusa jako naszego Przyjaciela, Przyjaciela największego i Przyjaciela najwierniejszego, który nie zmusza, a przede wszystkim, który nigdy nas nie opuszcza, nawet gdy się od Niego oddalamy”⁵⁴. Według Franciszka taki modlitewny dialog jest istotną częścią wychowania serca, słuchania i smakowania sercem przesłania Ewangelii⁵⁵. „Przebywanie na modlitwie nie oznacza wypowiadania słów, słówek, nie: to bycie na modlitwie, otwarcie mojego serca na Jezusa, zbliżenie się do Jezusa, pozwolenie Jezusowi na wejście do mojego serca i sprawienie, że poczujemy Jego obecność. I tam możemy rozeznąć, kiedy jest to Jezus, a kiedy to my z naszymi myślami, niejednokrotnie dalekimi od tego, czego chce Jezus”⁵⁶ – wyjaśnia papież. Rozmowa serca z Sercem jest ważnym momentem duchowego rozeznawania.

Ponadto, w odniesieniu do *Ćwiczeń duchownych* papież Franciszek ukazuje znaczenie rozeznawania sercem zwłaszcza w obecności Jezusa Ukrzyżowanego. Idzie za wskazaniem św. Ignacego, który zaleca przeprowadzać rozeznanie pod Krzyżem, tzn. patrząc na Jezusa na Krzyżu, zwracać się do Niego i z Nim rozmawiać⁵⁷. W jednej ze swych katechez ojciec święty pisze:

Kto trwa przed Krucyfiksem, ten odczuwa nowy pokój, uczy się nie lękać Boga, bo Jezus na krzyżu nikogo nie przeraża, jest obrazem całkowitej bezmocy, a zarazem najpełniejszej miłości, zdolnej dla nas stawić czoła każdej próbie. Święci zawsze żywili szczególną miłość do Ukrzyżowanego. Opis męki Jezusa jest najdoskonalszą drogą do konfrontacji ze złem, nie będąc przez nie przytłoczonym. Nie ma w niej osądu, ani też rezygnacji, bo przenika ją większe światło, światło Paschy, które pozwala nam dostrzec w tych strasznych działaniach większy plan, którego nie może zniweczyć żadna przeszkoda, trudność czy klęska⁵⁸.

⁵² Ignacy Loyola, *Ćwiczenia duchowne*, tłum. Jan Ożóg (Kraków: Wydawnictwo WAM, 1994), nr 54.

⁵³ Zob. tamże.

⁵⁴ Franciszek, „Audycja generalna 28.09.2022”, dostęp 29 kwietnia, 2025, <https://www.ekai.pl/dokumenty/audycja-generalna-papieza-franciszka-28-wrzesnia-2022/>.

⁵⁵ Zob. DN, 144-145.

⁵⁶ Franciszek, „Audycja generalna 28.09.2022”.

⁵⁷ Zob. Loyola, *Ćwiczenia duchowne*, nr 53-54; DN, 144.

⁵⁸ Franciszek, „Audycja generalna 21.12.2022”, dostęp 29 kwietnia, 2025, <https://www.ekai.pl/dokumenty/audycja-generalna-papieza-franciszka-21-grudnia-2022/>.

Człowiek jest zaproszony, by podejmować rozeznanie duchowe przed Zbawicielem oddającym swe życie na Krzyżu. W rzeczywistości jest to przestrzeń spotkania z Bogiem, w której osoba dotyka istoty Misterium Chrystusa i dlatego może widzieć sytuacje, wydarzenia, ludzi, siebie samą i wszystko, co stworzone, we właściwym świetle wiary i z perspektywy własnego serca.

5. Czuwanie nad sercem w procesie rozeznawania duchowego

Franciszek w swej *Encyklice »Dilexit nos«* wyjaśnia, że serce jest „strażnikiem stanu umysłu”, „gospodarzem stanów umysłu”⁵⁹. „Boży człowiek umie zauważyć w głębi to, co porusza serce”⁶⁰ – pisze papież. Zdolność zauważania tych poruszeń jest konieczna dla właściwego rozeznawania duchowego i podejmowania decyzji. „Ważne decyzje nie biorą się z loterii: mają swoją cenę i trzeba ją zapłacić, jest to cena, której trzeba dokonać sercem, jest to cena decyzji, którą trzeba realizować przy odrobinie wysiłku: nie jest ona darmowa, ale jest w zasięgu każdego”⁶¹ – zaznacza ojciec święty. Podkreśla, jak znaczące jest, aby coraz lepiej rozumieć, co dzieje się we własnym sercu⁶². Rozeznawanie duchowe wymaga zatem świadomości duchowej, życia duchowego, modlitwy, skupienia i uważności – zarówno wtedy, gdy chodzi o ważne i wielkie wybory życiowe (np. decyzja powołaniowa), jak również wówczas, kiedy osoba podejmuje małe decyzje (jakby się mogło wydawać), ale nie mniej ważne dla życia duchowego.

Postawą, która – według papieża – odgrywa zasadniczą rolę w procesie rozeznawania duchowego, jest czujność. Polega ona przede wszystkim na czuwaniu, by strzec własnego serca i zrozumieniu, co dzieje się w jego wnętrzu. Czujność jest znakiem mądrości pokory, jest świadomością, że człowiek zawsze narażony jest na upadki, że nieustannie towarzyszy mu własna słabość, a zły duch może swymi pokusami działać na osobę, próbując zniszczyć w niej dobro i sprawiając, że wróci ona do punktu wyjścia, że będzie cofała się w życiu duchowym. Zachowanie czujności jest konieczne do tego, aby proces rozeznawania przebiegał właściwie i trwał⁶³.

Franciszek wyjaśnia znaczenie czujności w odniesieniu do słów *Ewangelii*: „Niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie!

⁵⁹ Zob. DN, 16.

⁶⁰ Franciszek, „Audiencja generalna 26.10.2022”, dostęp 29 kwietnia, 2025, <https://www.ekai.pl/dokumenty/audiencja-generalna-papieza-franciszka-26-pazdziernika-2022/>.

⁶¹ Franciszek, „Audiencja generalna 16.11.2022”, dostęp 29 kwietnia, 2025, <https://www.ekai.pl/dokumenty/audiencja-generalna-papieza-franciszka-16-listopada-2022/>.

⁶² Zob. Franciszek, „Audiencja generalna 30.11.2022”, dostęp 29 kwietnia, 2025, <https://www.ekai.pl/dokumenty/audiencja-generalna-papieza-franciszka-30-listopada-2022/>.

⁶³ Zob. Franciszek, „Audiencja generalna 14.12.2022”, dostęp 29 kwietnia, 2025, <https://www.ekai.pl/dokumenty/audiencja-generalna-papieza-franciszka-14-grudnia-2022/>.

A wy [bądźcie] podobni do ludzi, oczekujących swego pana, kiedy z uczty weselnej powróci, aby mu zaraz otworzyć, gdy nadejdzie i zakołacze. Szczęśliwi owi słudzy, których pan zastanie czuwających, gdy nadejdzie” (Łk 12, 35-37). Uczeń Jezusa pozostaje czujny i gotowy do wypełnienia swoich obowiązków. Czujność to nie tylko stan ducha chrześcijanina, który oczekuje ostatecznego przyjścia Zbawiciela, lecz także zwyczajna postawa, jaką należy przyjąć w postępowaniu życiowym, aby dobre wybory – dokonywane niekiedy po wielkim wysiłku i zmagania się ze sobą samym w rozeznaniu – mogły być wytrwale i konsekwentnie kontynuowane oraz przynosić trwale owoce⁶⁴.

Czujność polega także na tym, aby nie posiadać nadmiernej pewności siebie, gdy sprawy układają się pomyślnie i wszystko przebiega jak najlepiej. „Jeśli zabraknie czujności istnieje bardzo duże ryzyko (...), że wszystko zostanie stracone”⁶⁵ – ostrzega papież przed zagrożeniem duchowym, a nie psychologicznym. Odnosząc się do fragmentu *Evangelii* mówiącego o nawrocie do grzechu (zob. Mt 12, 43-45), Franciszek pokazuje, że kusiciel wykorzystuje moment, kiedy człowiek traci czujność i uważność na to, co dzieje się w jego sercu, będąc zbyt pewnym siebie. Zły duch powraca do domu, który stoi pusty. Papież komentuje tę perykopę: „Wszystko jest na swoim miejscu, wszystko jest w porządku, ale gdzie jest pan domu? Nie ma go. Nie ma nikogo, kto by nad nim czuwał i strzegł. A w tym tkwi problem. Pana domu nie ma, wyszedł, jest rozproszony; albo jest w domu, lecz śpi, więc jest tak, jakby go nie było. Nie jest czujny, nie jest uważny, bo jest zbyt pewny siebie i stracił pokorę, by strzec swojego serca”⁶⁶. Dlatego Franciszek apeluje, aby strzec domu, czyli strzec własnego serca i nie pozwolić, aby rozproszenia zawładnęły człowiekiem. W przeciwnym razie człowiek popadnie w duchową światowość⁶⁷. Nie można poprzestać na dokonaniu właściwego rozeznania i dobrego wyboru. Konieczne jest czuwanie nad sercem, zachowanie czujności, pielęgnowanie i rozwijanie łaski, którą daje Bóg.

* * *

Reasumując, w swoim nauczaniu papież Franciszek wskazuje na znaczenie serca, stanowiącego centrum osoby i głębię wnętrza człowieka i zaleca powrót do serca, zwłaszcza że w obecnych czasach zagraża mu dewaluacja. Zdaniem ojca świętego człowiek, który nie jest wrażliwy na poruszenia rodzące się właśnie w sercu, nie będzie zdolny do rozeznawania duchowego. Rozeznawanie duchowe jest sprawą serca, ponieważ jest czymś

⁶⁴ Zob. tamże.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ Zob. tamże; Małgorzata Pagacz, „Pokusa duchowej światowości w życiu konsekrowanym w ujęciu papieża Franciszka”, *Studia Bobolanum* 2 (2021): 231-246.

osobistym, dokonującym się w obszarze personalnej relacji z Bogiem. Wymaga słuchania swojego serca i świadomości tego, co się w nim dzieje. Serce człowieka – przeznaczone do tego, aby przyjąć przyjaźń Chrystusa – stanowi przestrzeń, w której przemawia Zbawiciel, objawiając Jego miłość konkretnej osobie. Narzędziem rozeznawania duchowego jest dialog serca z Sercem Jezusa. Taka modlitwa jest istotną częścią wychowania serca, słuchania i smakowania sercem przesłania Ewangelii. Postawą odgrywającą zasadniczą rolę w procesie rozeznawania duchowego jest czujność, która polega przede wszystkim na strzeżeniu własnego serca, wrażliwości i rozumieniu, co rozgrywa się w jego wnętrzu.

Na podstawie przeprowadzonych analiz można jednoznacznie stwierdzić, że w antropologii przedstawionej przez papieża Franciszka pojęcie serca znajduje swe uprzywilejowane miejsce. Taka perspektywa jest nawiązaniem do biblijnego spojrzenia na człowieka i posiada również ważne implikacje w sferze rozeznawania duchowego: jest niejako przesunięciem akcentu, to znaczy podkreśleniem w pierwszym rzędzie znaczenie nie odseparowanego rozumu, lecz właśnie serca (jednoczącego całe człowieczeństwo), szczególnie w procesie poszukiwania woli Pana Boga i podejmowania decyzji. Jeżeli rozeznawanie duchowe odnoszone jest przede wszystkim do serca człowieka, to pociąga to za sobą konkretne konsekwencje. Po pierwsze, takie ujęcie akcentuje znaczenie osobistej i niepowtarzalnej więzi człowieka z Bogiem, a tym samym dystansuje się od niebezpieczeństwa przeceniania roli umysłu. Po drugie, tak pojmowane rozeznawanie duchowe uwypukla osobisty i trudny do usystematyzowania proces słuchania własnego serca i głosu Boga, a w rezultacie może być narażone na zagrożenie subiektywizmu lub indywidualizmu. Pozostaje więc otwartą kwestia nauki sztuki i umiejętności rozeznawania duchowego, która zarazem wskazuje na pytanie o drogę wychowania i formacji serca oraz o narzędzia pomocne w tym celu.

Bibliografia

- Augustyn Józef. *Jak szukać i znajdować wolę Bożą?* Kraków: Wydawnictwo WAM, 1993.
- Augustyn Józef. *Rozeznawanie duchowe*. Kraków: Wydawnictwo WAM, 1992.
- Fares Diego. *Papież Franciszek o kulturze spotkania*. Tłumaczenie Stefan Tuszyński. Kraków: Wydawnictwo „Bratni Zew”, 2014.
- Franciszek. *Adhortacja »Gaudete et exsultate«*. Watykan: Libreria Editrice Vaticana, 2018.
- Franciszek. *Encyklika »Dilexit nos«*. Watykan: Libreria Editrice Vaticana, 2024.

- Jan Paweł II. „Anioł Pański, 2.07.2000”. *L'Osservatore Romano*, wydanie polskie, 10 (2000): 52.
- Jan Paweł II. „Katecheza, 8.06.1994”. *L'Osservatore Romano*, wydanie polskie, 9-10 (1994): 19.
- Jurado Manuel Ruiz. *Rozeznawanie duchowe*. Tłumaczenie Krzysztof Homa. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2002.
- Kotlewski Tadeusz. „Ignacjańskie korzenie duchowości papieża Franciszka”. *Studia Bobolanum* 3 (2019): 59-70.
- Królikowski Wacław. „Rozeznawanie duchów. Działanie duchów na drodze duchowego wzrostu i regresu człowieka według św. Ignacego Loyoli”. *Studia Bobolanum* 2 (2021): 115-134.
- Loyola Ignacy. *Ćwiczenia duchowne*. Tłumaczenie Jan Ożóg. Kraków: Wydawnictwo WAM, 1994.
- Pagacz Małgorzata. „Pokusa duchowej światowości w życiu konsekrowanym w ujęciu papieża Franciszka”. *Studia Bobolanum* 2 (2021): 231-246
- Pagacz Małgorzata. „Rozeznawanie duchowe poszukiwaniem mądrości Krzyża”. *Homo Dei* 2 (2025): 39-49.
- Słownik teologii biblijnej*. Redakcja Xavier Léon-Dufour. Tłumaczenie i opracowanie Kazimierz Romaniuk. Poznań: Pallottinum, 1990.

The Heart as the Place of Spiritual Discernment in the Light of Pope Francis' *Encyclical »Dilexit Nos«*

SUMMARY

The aim of the article is to demonstrate that, in the light of the *Encyclical »Dilexit Nos«*, heart is the place of spiritual discernment. Pope Francis emphasizes the significance of the heart as the center of the person and calls for a return to the heart, which, especially in today's times, is at risk of being devalued. According to the Holy Father, a person who is not sensitive to the movements arising in the heart will not be capable of spiritual discernment. Spiritual discernment is a matter of the heart because it is something personal, taking place within the realm of a personal relationship with God. It requires listening to one's heart and being aware of what is happening within it. The human heart – destined to receive the friendship of Christ – is the space in which the Savior speaks, revealing His love. The tool of spiritual discernment is the dialogue of the heart with the Heart of Jesus. Such prayer is an essential part of the formation of the heart, of listening and “savoring” the message of the Gospel with the heart. The attitude that plays a fundamental role in the process of spiritual discernment is vigilance, which consists above all in guarding one's own heart.

Keywords: heart, Pope Francis, spiritual discernment, vigilance, spiritual life